

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 8,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (prze-
szkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żąda-
nia niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.
na str. 8-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 69. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok IV.

Nowe Miasto Lubawskie, sobota, 28 sierpnia 1937 r.

Nr. 100

Ofensywa japońska na wszystkich frontach

50-tysięczna armia chińska otoczona przez Japończyków.

PARYŻ. Armia japońska t. zw. kwantuńska zwyciężyła Chińczyków na zachód od Kałganu. Chińczycy ponieśli ciężkie straty i cofają się w kierunku południowym. Wojska japońskie po zajęciu dużego odcinka muru chińskiego ścigają cofających się Chińczyków.

W obszarze Nankou Japończycy otoczyli 50.000 wojsk chińskich.

4-ta dywizja chińska podjęła gwałtowne uderzenie w odległości 16 km na zachód od Nankou, celem przebiecia się do Pekinu.

Walka trwała blisko 24 godziny podczas ulewnej deszczu. Raz po raz dochodziło do uderzeń na bagnety. Japończycy, którzy otrzymali posiłki, natarcie odparli.

Wojska japońskie w Chinach północnych podjęły natarcie na wszystkich frontach i zbliżyły się do Szing-Hai-Sien. Japońskie samoloty zbombardowały Yen-Czing i Huaitai oraz wojska chińskie cofające się na południe od Sza-Czeng w północnej części prowincji Czapei. Poza tym samoloty japońskie zbombardowały obiekty wojskowe w Tatung w prowincji Szansi (połowa drogi między Pekinem a Su-Yuanem) celem odcięcia odwrotu Chińczykom Japończycy zajęli już przełęcz Nankou.

Pożyczka „zbawienia narodowego“.

NANKIN. Rząd chiński powołał do życia komitet, na czele którego stanął były minister finansów Soong, mający na celu propagandę sprzedaży bonów „zbawienia narodowego“.

Bony te są pożyczką w wysokości 500 milionów dolarów, płatną w ciągu 20 lat.

Okrety wojenne płyną do Chin.

W kierunku Chin płynie 18 okrętów wojennych angielskich, które roztoczą opiekę nad koncesją brytyjską w Szanghaju.

Mandżuria popiera Japonię.

W Hsinking w Mandżurii odbyło się zgromadzenie, na którym powzięto uchwałę udzielenia Japonii całkowitego poparcia w działaniach wojennych przeciwko Chińczykom oraz zdecydowanie potępieno politykę rządu nankińskiego.

Wielka bitwa wśród błot i roztopów.

Walki 320-tysięcznej armii

TIEN-TSIN. Pod Czing-hai na południe od Tientsinu rozpoczęła się wielka bitwa. Atak rozpoczęli Japończycy, pragnąc wyprzeć Chińczyków z pozycji wzdłuż kolei Tien-tsin-Pukau. Japończycy rozporządzają na tym odcinku frontu sześciu dywizjami, a więc około 130 tys. żołnierzy. Posiłki ciągle nadchodzą. Siły chińskie przewyższają 190 tysięcy.

TIEN-TSIN. Władze japońskie zawiadamiają o zajęciu Czing-hai. 5 dywizji chińskich znajduje się wzdłuż linii kolejowej Tien-tsin-Pukau, 7 wzdłuż kolei Pekin-Hankau, 6 dywizji zajęło linię kolejową Pekin-Sui-yan.

Działania wojenne, jakie toczą się obecnie w okręgu Tien-tsinu, wypadają na okres wielkich opadów deszczowych. Obszerne równiny zamieniły się w błota i ruchome piaski. Wszystkie przesmyki górskie, prowadzące ku tym równinom, są wypełnione strumieniami, które zalewają wszystkie zagłębienia terenu, uniemożliwiając budowę okopów.

TOKIO. Wojska japońskie jak donosi agencja Domei, zajęły Kałgan we wtorek w nocy. Wojska chińskie ustępują w kierunku południowym.

Straszliwe skutki wojny lotniczej

PARYŻ. W dzielnicy międzynarodowej w Szanghaju na Nankin-Road od wybuchu bomby która eksplodowała w jednym z tamtejszych domów handlowych — poniosła śmierć 500 osób.

Dowództwo japońskie twierdzi, iż bomba rzucona została z samolotu chińskiego, unoszącego się nad miastem na wysokości 3-4 tys. metrów.

Twierdzenie to pokrywa się z wynikami dochodzenia, prowadzonego przez dowództwo floty amerykańskiej, zakotwiczonej w Szanghaju.

Miasto przez cały dzień wczorajszy znajdowało się pod silnym ostrzałem artylerii i nawiedzana była ustawicznie przez samoloty obydwu stron.

Ciągle padają bomby i wybuchają pociski armatnie.

Dziś padła bomba w okolicy konsulatu francuskiego, godząc w dach hotelu „Metropol“.

Podczas popołudniowego nalotu samolotowego, nieznanymi lotnicy zbombardowali jeden z polowych lazaretów na ulicach Szanghaju. Bomby zniszczyły osiem namiotów, w których ulokowano rannych Chińczyków i Japończyków. Śmierć poniosło 143 rannych.

Poza tym samoloty chińskie zbombardowały koszary japońskie, oraz japońską szkołę w dzielnicy Hong-Kiu i magazyny japońskie.

Desant japoński.

Wojska japońskie, które dokonały wczoraj desantu na północny wschód od Szanghaju, posunęły się w ciągu nocy pomimo oporu Chińczyków o 2 km naprzód.

Desant rozpoczął się wczoraj nad ranem pod osłoną ognia japońskich dział okrętowych i japońskich wodno-samolotów bombowych i odbywał się pod gładem pocisków, ponieważ Chińczycy strzelali z obu brzegów rzeki jednocześnie wodnosamoloty japońskie zbombardowały wojska chińskie, zajmujące stanowiska w odległości 200 mtr od miejsca, w którym odbywał się desant. Pomimo wielu zabitych i rannych Japończycy natychmiast po wylądowaniu natarli na Chińczyków, którzy w ciągu nocy cofnęli się o blisko 3 km.

Wyleci w pień.

200 żołnierzy japońskich z oddziałów, które wylądowały wczoraj pod Szanghajem, przedostało się na tyły chińskie w miejscu odległym o 10 km na zachód od szosy Szanghaj-Liuh. Posiłki chińskie doszczętnie wybiły oddział japoński.

Wielka bitwa.

O miasto Tsing-Hai, położone o 30 km na południo-zachód od Tientsinu na linii kolejowej Tientsin — Pukau toczą się gwałtowne walki.

Japończycy podjęli natarcie z Tacounpao. Działania wojenne przybrały na tym odcinku charakter wielkiej bitwy.

Wyścig z nocą polarną.

Trzy 4-motorowe samoloty wystartowały z Moskwy na poszukiwania Lewoniewskiego.

MOSKWA. Agencja Tass donosi: Wczoraj o godz. 8 m. 25 wystartowały z Moskwy trzy 4-motorowe samoloty, stanowiące ekspedycję, udającą się na poszukiwania Lewoniewskiego. Ekspedycja składa się z 5 najwybitniejszych lotników sowieckich.

Poszukiwania Lewoniewskiego muszą być przyspieszone. Lotnik Wodopianow oświadczył że trzeba spieszyć się ponieważ dnia 10 września w okolicach podbiegunowych zapadnie polarny zmrok. Uniemożliwi to prawie całkowicie wszelkie poszukiwania. Czasu więc jest bardzo mało, tymbardziej że zaginiony lotnicy posiadają zapasy żywności na miesiąc, czyli mniej więcej do chwili zapadnięcia nocy polarnej.

Specjalny trybunał dla szpiegów i sabotażystów w Moskwie? — Niel w hitlerowskich Niemczech.

W ostatnich czasach w Niemczech wykonano szereg egzekucji na osobach skazanych na śmierć za zdradę stanu.

Jednocześnie na łamach prasy niemieckiej ukazały się ostrzeżenia i apele do ludności informujące o surowych karach, jakie czekają zdradców.

Prasa partyjna w związku z tym omawia rolę trybunału ludowego, któremu podlegają sprawy o zdradę stanu.

Trybunał ludowy powołany został do życia w lipcu 1934 r. Zadaniem jego jest wymiar sprawiedliwości w stosunku do szkodników i sabotażystów, usiłujących przeszkodzić dziełu budowy narodowo-socjalistycznych Niemiec.

Ze względu na szczególnie rodzaj spraw, kolegium sędziowskie ma charakter mieszany: dwu sędziów zawodowych, oraz trzech sędziów honorowych, rekrutujących się spośród wyższych funkcjonariuszy partii SASS lub też przedstawicieli armii czynnej.

Niedawno kanclerz Hitler powołał na ten urząd honorowy 15 wyższych przywódców SA. Postępowanie sądowe jest tajne.

Represje władz gdańskich w stosunku do polskiej działki szkolnej nie ustają

W środę, oczekiwano na dworcu w Pruszczu policjanta gdańskiego na dzieci, które miały zamierzać udać się na naukę do szkoły powszechnej im. Józefa Piłsudskiego w Gdańsku. Gdy wynik oczekiwania był bezskuteczny, udał się policjant w poszukiwanie za dzieckiem do mieszkania służbowego pracownika P.K.P. Warczyńskiego w budynku polskiego zarządu kolejowego w Gdańsku i gdy je zastał zamknięte, nakazał słusarzowi drzwi otworzyć przemocą. Zona Warczyńskiego na widok wkraczającego policjanta uległa nerwowemu atakowi, wobec czego zawiadawca stacji Pruszczy zmuszony był zawezwać na miejsce wypadku lekarza.

Na dworcu w Peczorkach policjanta nie było, to też dzieci mogły normalnie odjechać do szkoły polskiej do Gdańska.

W Kleszczewsku w godzinach porannych przybył na dworzec policjant gdański, tam jednak został odprawiony z niezłym przez obecnych pracowników P.K.P.

W Sidlicach i Płocewie doręczono rodzicom Polakom z tytułu nie posyłania dzieci do szkoły niemieckiej mandaty karne.

Tajemnica nowych silników lotniczych wykradziona.

Afera szpiegowska w Londynie.

W położonym w pobliżu Londynu laboratorium w Norbiton, skradziono dwa motory samolotowe nowej konstrukcji. Okoliczności wśród których kradzieży nasuwają przypuszczenie, że jest ona dziełem międzynarodowych szpiegów.

Motory były skonstruowane według zupełnie nowych i niepraktykowanych zasad, utrzymywanych w największej tajemnicy.

Autor wynalazku, kierujący budową motorów Pemberton-Billing oświadczył, że wynaleziona przez niego konstrukcja motorów rewolucjonizowałaby zupełnie dziedzinę lotnictwa.

Wobec tego, że złoczyńcom chodziło wyłącznie o motory, a nie złakomili się na narzędzia i instrumenty olbrzymiej wartości — przypuszczenie, że w grę wchodzi afera szpiegowska, nabiera cech prawdopodobieństwa.

Bunt na sowieckim Pancerniku „Marat“

LONDYN. Na sowieckim okręcie wojennym „Marat“ który brał udział w wielkiej paradzie floty z okazji koronacji króla angielskiego, doszło w drodze powrotnej do buntu na wodach sowieckich.

Po stłumieniu buntu rozstrzelano ośmiu marynarzy jako przywódców spisku trockistowskiego. Aresztowano 38 oficerów, z których 12 zasądzono na degradację.

Santander poddał się

Dziś powstańcy wkroczą do stolicy Basków.

SANTANDER. W środę o godz. 13 m. 30 władze miejskie oznajmiły, iż miasto poddaje się wojskom gen. Franco.

Podobny komunikat ogłosiło o tej samej godzinie dowództwo wojsk powstańczych pod Santander, nast. treści:

Władze czerwone zostały zmuszone do ustąpienia. Oficjalnie zawiadamiają, iż miasto poddaje się wojskom gen. Franco. Kolumny wojsk narodowych pospiesznie przygotowują się do zajęcia stolicy kraju Basków. Obecnie znajdują się załogami w odległości 6 km. od miasta, możliwym jest jednakże, że wejście do Santander wojsk gen. Franco nastąpi dopiero jutro.

Godzina ostatecznego zwycięstwa już bliska.

Horoskopy Rzymu.

RZYM. Wiadomość, iż dziś rano hiszpańskie wojska powstańcze wkroczą do Santander gdzie władzę objęli już zbuntowani zwolennicy gen. Franco, wywołała w Rzymie wielkie wrażenie. Opinia publiczna nie tak swobodnie uzasadnia fakt, że w operacjach na froncie północnym brali od dawna czynny udział ochotnicy włoscy. Koła polityczne podkreślają, że całkowita likwidacja frontu baskijskiego wprowadzi zasadniczy zwrot w ogólny położenie Hiszpanii, gdyż po stronie rządu walencyjskiego pozostaną obecnie wyłącznie skrajne ele-

menty. Wyrażana jest ponadto opinia armii powstańczej skoncentrować siły na innych odcinkach, co przyspieszyć powinno godzinę ich ostatecznego zwycięstwa.

Przebieg wczorajszych walk.

PARYŻ. Havas donosi z Torre Lavega: Brygada nawarska zajęła we wtorek po południu Torre Lavega bez wystrzału. Pierwsza do miasta wkroczyła kompania z 3-ma czołgami na czele pod dowództwem podpułk. Garcia, który swego czasu pierwszy wkroczył do Bilbao. Wojsła rządowe opuściły miasto na 2 godziny przed wkroczeniem powstańców. Szosa Bilbao — La Coruna jest zajęta przez wojska gen. Franco, tak, że wojska rządowe mogą się wycofać z Santander jedynie drogą północną.

Późniejsza depesza Havasa donosi już, że wojska powstańcze obozują w odległości 12 km na południe od m. Santander. Dowództwo postanowiło, że do miasta wkroczą jako pierwsze oddziały nawarskie.

Oddziały kastylskie i oddziały „czarnych strzał” przyjmowane były w zdobytym Torre Lavega z niebywałym entuzjazmem.

500 pocisków padło na Madryt.

MADRYT. Wczorajsze nocne bombardowanie Madrytu spowodowało śmierć około 25-ciu i poranienie kilkudziesięciu osób. Przeszło 500 pocisków padło na miasto, głównie w dzielnicach centralnych.

W Stambule wykryto spisek komunistyczny.

STAMBUŁ. W Stambule wykryto spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa, uknuty przez grupę komunistów. W związku z tem aresztowano 19 notorycznych komunistów. — Władze prowadzą śledztwo w tej sprawie w celu ustalenia, w jakich rozmiarach agenci sowieccy umaczali swe palce w tym spisku. W miarę postępowania śledztwa spodziewane są dalsze aresztowania.

Tureckie władze bezpieczeństwa trzymają w tajemnicy całą tę aferę, którą komuniści chcieli rozpętać w chwili, gdy powszechne zainteresowanie skupione jest dookoła wielkich manewrów armii tureckiej w Tracji wschodniej.

Wielka powódź w Tyrolu.

WIEN. Z powodu ulewnych deszczów nastąpiła w Tyrolu zachodnim przerwa w komunikacji.

Tory kolejowe są częściowo zasypane. Do akcji ratunkowej powołano oddziały wojskowe.

Przedmieście Innsbrucku są pod wodą. W okolicy Scharnitz musiano ewakuować wiele domów. Na linii kolejowej Seefeld-Scharnitz utknął pociąg, nie mogąc ruszyć z powodu zasypania toru kamieniami naniesionymi przez wodę. Również w Wiedniu ulewa poczyniła znaczne szkody materialne.

BERLIN. Skutkiem długotrwałych deszczów nastąpiły w Bawarii powodzie. Komunikacja kolejowa między Monachium a południowym Tyrolu i Vorarlbergiem została przerwana.

Komuniści podpalają lasy francuskie.

Wśród mieszkańców departamentu Gironde duże wrażenie wywołało aresztowanie pod zarzutem podpalenia lasów 17-letniego komunisty Andre Beau. Podpalacza wykrył pewien lekarz, który przejeżdżając koło lasu, zauważył unoszący się dym. Po długim pościgu udało się żandarmerii ująć podpalacza.

Mieszkańcy Ambares, jak podaje „La Liberté”, gdzie pracował ostatnio Beau w jednym z garażów, przypuszczają, że doznał on swego czynu na skutek podburzającej kompanii komunistów przeciw właścicielom okolicznych lasów.

Festyn ludowy w ogrodach zamku Wasserleoburg.

WIEN. Księstwo Windsoru wydali wielkie przyjęcie dla okolicznej miejscowej ludności w zamku Wasserleoburg. W ogrodach zamkowych zjawilo się około tysiąca okolicznych górali i wieśniaków, prowadzonych przez burmistrzów i wójtów, którzy powitali okrzykami księstwo. Zabawa ludowa połączona z tańcami regionalnymi trwała do późnej nocy. Księstwo Windsoru rozdali również liczne podarunki działwie szkolnej.

Katastrofalny wybuch prochowni w Niemczech.

13 zabitych — 67 rannych.

CELLE. W pobliżu Unterlimes (koło Monasturu) wydarzyła się w poniedziałek w południe, z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny, eksplozja w składzie prochu.

W czasie gaszenia powstałego pożaru, nastąpił drugi wybuch, wskutek którego 13 ludzi z pośród oddziału straży pożarnej straciło życie, zaś 67 odniosło rany. Wysokości szkody jeszcze nie ustalono.

Wydalenie polskich żydów-domokrątców z Belgii.

Z górą już od roku rząd belgijski powziął postanowienie wydalenia z Belgii około 1.000 kupców żydowskich, posiadających obywatelstwo polskie, którzy zajmowali się handlem domokrądnym.

Ponieważ nie płacili oni podatków towarów swe sprzedawali taniej, niż kupcy belgijscy i dlatego też ci ostatni prowadzą z nimi ostrą walkę. Kilkakrotnie już kupcy żydowscy otrzymali nakazy opuszczenia Belgii, za każdym razem jednak wskutek interwencji placówek polskich pobyt ich przedłużano. Tymczasem liczba ich zmniejszyła się do 600.

Obecnie rząd belgijski wydał nakaz bezwzględny wydalenia ich z Belgii z dniem 1-go września.

Jak się dowiadujemy jednak wskutek interwencji posła Jackowskiego raz jeszcze pobyt został im przedłużony.

Zmierzch naszej ery?

Po olbrzymich ichtiosaurach, które w dziewicznym wieku ziemi panowały niepodzielnie na naszym globie przyszła era panowania ssaków, do których również należy człowiek. Okres ten, jak stwierdzają uczeni ma się już ku końcowi. Taką pesymistyczną prognozę stawiają gatunkowi naszemu przyrodnicy, którzy na podstawie wieloletnich badań stwierdzili liczne objawy degeneracji wśród głównych przedstawicieli grupy ssaków.

Możemy się jednak pocieszyć że okres stopniowego wymierania ssaków potraw jeszcze według obliczeń tychże samych uczonych co najmniej 100.000 lat.

Romanetti, ostatni bandyta na Korsyce.

Władzom policyjnym w Ajaccio udało się ująć ostatniego bandytę, który grasował na Korsyce. Romanetti należał do grupy bandytów korsykańskich którzy związali się z legendą i przeszłością wyspy od wielu dziesiątek lat. Ujęty bandyta posiadał w grotach wyłobionych przez morze swoje obszerne pomieszczenie, z którego urządzał zasadzki i wyprawy na przejeżdżających drogą kupców oraz obywateli.

Dzięki przyjaźni z biedną ludnością Romanetti nie obawiał się zdrady. Korsykanie wiernie służyli swemu legendarnemu rabusiovi, ostrzegając go przed każdą obławą policyjną.

Szczególnie przyjacielskie stosunki łączyły Romanetti z pastuchami wiejskimi i rybakami, którzy dostarczali do siedziby bandyty żywność w razie oblężenia lub przygotowanej zasadzki.

Władzom policyjnym udało się wytropić Romanetti drogą przypadku w chwili, gdy tenże kupował na rynku w Ajaccio perły dla jednej ze swych licznych kochanek. Bandyta został zakuty w kajdany i tegoż wieczora jeszcze odtransportowany do jednego z portów francuskich.

Torowiska dla rowerzystów na szosach nadmorskich.

Na nowych szosach wybrzeża polskiego buduje się obecnie specjalne torowiska dla rowerzystów, co przyczyni się do ułatwienia komunikacji samochodowej na magistralach dojazdowych na wybrzeżu polskim.

Zbrodnicza agitacja na wsiach

w woj. lwowskim i krakowskim doprowadziła do aktów terroru i gwałtu.

Władze bezpieczeństwa już w pierwszych dniach sierpniowych zostały poinformowane iż na podstawie instrukcji pochodzącej z zewnątrz pewna grupaczłonek władz Stronnictwa Ludowego postanowiła proklamować w czasie obchodów zwycięstwa polskiego z r. 1920 t.j. w dniu 15 bm. strajk polityczny chłopski, mając na celu wstrzymanie wszelkiej działalności gospodarczej między wsią i miastem na okres 10-ciu dni.

Władze polityczne konstatując następnie że ten zamiar przynoszący w pierwszej linii szkodę ludności rolniczej nie ma widoków realizacji na terenie 14-tu województw, poleciły obserwować z całą czujnością bieg wydarzeń w dwóch województwach Małopolski (lwowskim i krakowskim) oraz przygotowały pewne zapasy aprowizacyjne na wypadek, gdyby lokalne miały powstać jakiegokolwiek trudności w tym względzie.

Istotnie okazało się, że poza sporadycznymi wypadkami, nie mającymi żadnego nawet demonstracyjnego znaczenia, akcja strajkowa nabrała poważnego nasilenia w zachodniej części woj. lwowskiego paru powiatach województwa krakowskiego oraz lokalnie w dwóch powiatach województwa tarnopolskiego.

Już od pierwszego dnia tej akcji tj. od dn. 16 bm. w szeregu miejscowości przewodzący pochodzący ze Stronnictwa Ludowego, podniecili ludność wiejską do tego stopnia iż demonstracja zaczęła się przeradzać w sabotaż i akty gwałtu.

Gwałtem nie dopuszczano spokojnej ludności do miast, gwałtem niszczone produkty pochodzenia wiejskiego kierowane do miast, gwałtem próbowano wstrzymać ruch na szosach.

Bojówki Stronnictwa Ludowego, podsycane przez element wyraźnie przestępczy, usiłowały nawet w tych miejscowościach (Dynów pow. brzozowski, Jarosław, Bochnia i Limanowa) przeciwdziałać siłą zarządzeniom i wystąpieniom władz bezpieczeństwa.

Polecono z całą stanowczością wystąpić przeciw organizowanej akcji terroru i gwałtów. Spokój został wszędzie przywrócony.

Sprawy zajęć sądowni będą z całą surowością prawa.

Wszelkie próby podburzania ludności, gdziekolwiek miałyby się powtórzyć zostaną stłumione i ukarane.

Oprócz egzaminów konkursy matur na Uniwersytecie J. Piłsudskiego.

Na wydziałach medycznym i prawnym Uniwersytetu J. P. w Warszawie, niezależnie od egzaminów kwalifikacyjnych, wprowadzone będą dla nowostępujących konkursy matur.

W konkursie matur na wydziale prawnym uwzględniane będą świadectwa dojrzałości ze szkół humanistycznych, z innych zaś pod warunkiem przedstawienia świadectwa ze zdania dodatkowego egzaminu z łaciny.

Na pierwszym kursie prawa ilość miejsc ograniczona będzie, podobnie jak w roku ubiegłym do 800.

Zabytki kościoła w Swarzewie.

Dzwon swarzewski dziełem mistrza, który odlał spiżowy posąg z kolumny Zygmunta w Warszawie.

W związku ze zbliżającą się datą koronacji Królowej Polskiej Morza w Swarzewie nad zatoką Pucką (8 września) zainteresowanie tą miejscowością jest w całym kraju bardzo duże. Kościół swarzewski poza statuetką Matki Boskiej z 14-go stulecia, posiada jeszcze bezcennej wartości rzeźbę Matki Boskiej Bolesnej, również gotyk. Poza tym nie posiada takich cennych zabytków, jak kościoły poklasztorne w Zukowie, Zarnowcu. Zaznaczyć jednak należy, że potężny dzwon świątyni swarzewskiej z r. 1627 jest dziełem mistrza Ludwisarskiego w Gdańsku, Daniela Tyma, którego dziełem jest odlew spiżowy króla Zygmunta III na szczycie kolumny na placu Zamkowym w Warszawie.

Wielki zjazd pracowników samorządowych w Gdyni

W sobotę, 28 bm. rozpoczyna w Gdyni obrady 23-te zgromadzenie delegatów Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego. W programie obrad zgromadzenia przewidziane są dwa zasadnicze referaty, które wygłosi dyrektor Związku, poseł Antoni Pacholczyk.

Pierwszy referat poświęcony będzie sprawom społecznym i ideologii Związku w drugim zaś referacie omówiony będzie całokształt spraw związanych z ustawami pracowniczymi które będą przedmiotem prac najbliższej sesji ciała ustawodawczego.

Program Zgromadzenia Delegatów Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego uzupełnia sprawozdanie z działalności Związku za rok ubiegły wybór władz i sprawy organizacyjne.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 27 sierpnia 1937 r.

Riątek Przeniesienie św. Kazimierza
Sobota Augustyna biskupa
Niedziela Ściegie św. Jana
Pontedzialek Róży panny

Słońca: wschód o godz. 4.34 zachód o godz. 18.17

Komunikat.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście przyjmować będzie interesantów w sprawach podatkowych od godziny 10-tej do 12-tej w niżej podanych miejscowościach.

Nazwa Gminy	Miesiąc wrzesień 1937 r.
Grodziczno	17 września 1937 r.
Krotoszyn	22 września 1937 r.
Łąkorz	27 września 1937 r.
Lubawa	15 i 28 września 1937 r.
Mroczo	20 września 1937 r.
Prądnica	29 września 1937 r.
Rożental	30 września 1937 r.

Zastępca Naczelnika Urzędu (—) W. Kurzątkowski.

Z miasta i powiatu.

Na Fundusz Obrony Narodowej

a mianowicie na zakup ciężkich karabinów maszynowych które powiat lubawski zamierza ofiarować wojsku złożyli w dalszym ciągu: pp.

Bonifacy Gęstwiński, Poż. Konsol. wart. nom. 100.— zł	
Józef Urbanowski	10.— zł
Cech Krawiecki	10.— zł
Koleta Skotnicka	5.— zł
Razem:	125.— zł

Za powyższe ofiary składam niniejszym serdeczne podziękowanie w imieniu Miejskiego Komitetu Obywatelskiego F. O. N.

Burmistrz, (—) Wachowiak
Przewodniczący Komitetu.

Kto zgubił?

Nowe Miasto Lub. Na ulicy Lipowej znaleziono pęk kluczy. Właściciel może je odebrać na Posterunku Pol. P. w Nowym Mieście Lub.

Początek roku szkolnego w gimnazjum miejskim w Lubawie.

Dyrekcja gimnazjum miejskiego w Lubawie podaje do wiadomości, że rok szkolny rozpoczyna się w dniu 3 września. W dniu tym winna młodzież szkolna przyjeżdżać do szkoły o godzinie 8-iej, skąd wyruszy do Kościoła św. Barbary na uroczyste nabożeństwo.

Egzaminy wstępne rozpoczynają się również w dniu 3 września o godzinie 10-iej.

Na Fundusz Obrony Narodowej

a w szczególności na zakup ciężkich karabinów maszynowych w myśl odezwy Miejskiego Komitetu F. O. N. w Lubawie z dnia 6 lipca 1937 r. a opartej na apelach Powiatowego i Wojewódzkiego Komitetu F. O. N. złożyli w dalszym ciągu do dnia dzisiejszego w gotówce:

Dziadek Jacek lekarz 20 zł., Cygler A. 5 zł., Zapolski Józef 2 zł., Tow. gimn. „Sokol” 2. 6,70 zł., Gburkowski Zygmunt 10 zł., Cech krawiecki 15 zł., Trzezczyński Wacław 15 zł., Empel Antoni 5 zł., Jankowska Anna 10 złotych, Neuman Antoni 3 zł., Raszkowski 1,50 zł., Krużewski Bernard 1 zł., Przeradzki Leopold 5 zł., Tysler Franciszek 40 zł., Koschorrek Gustaw 20 zł., Will Leonard 20 zł., Ziebarth Herman 3 zł.	Razem 182,20 zł.
--	------------------

W imieniu Miejskiego Komitetu F. O. N. w Lubawie składam Pp. Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie i proszę o dalsze składanie tych Szanownych Obywateli którzy na wyżej wspomniany cel ofiar swoich jeszcze nie złożyli.

Lubawa, dnia 21 sierpnia 1937 r.

(—) Walenty Jentkiewicz (—) Wojciechowski
skarbnik Komitetu Miejskiego burmistrz i przewodniczący
F. O. N. Komitetu Miejskiego F. O. N.

Przebieg morderstwa w Polskim Brzoziu.

Jak już w ostatnim numerze donosiliśmy, padł ofiarą zbrodni Stanisław Krajnik z Pol. Brzozia. Obecnie dowiadujemy się, iż na powracających z zabawy z Małego Głęboczka Stanisława i Feliksa Krajników napadli z nienacka Dionizy Trzeckiński, Józef Walter i Marcin Szymczak wszyscy z Pol. Brzozia. Po krótkiej wymianie zdań Dionizy Trzeckiński lat 25, wydobyl rewolwer i oddał do Stanisława Krajnika kilka strzałów. Jedna z kul ugodziła w klatkę, druga przeszła brzuch. Krajnik padł tuż na miejscu.

W poniedziałek odbyła się sekcja zwłok, która wykazała, że nawet natychmiastowa pomoc lekarska ze względu na niebezpieczne postrzały nie uratowałaby go od śmierci. Po przesłuchaniu wszystkich trzech osadzonych w więzieniu śledczym Trzeckiński i Szymczak, Walter został zwolniony. Prawdopodobnie w związku z tym zabójstwem aresztowanych zostanie jeszcze kilka osób.

Z rekrutacji robotników w Brodnicy.

Brodnica. W poniedziałek dnia 23 bm odbyła się w sali Domu Katolickiego rekrutacja robotników z powiatów działdowskiego, lubawskiego i brodnickiego. W rachubę wchodził tylko robotnicy kwalifikowani w górnictwie. Ci zaś, którzy nie posiadali dokumentów a udowodniali, że pracowali w górnictwie byli również wzięci pod uwagę, lecz muszą postarać się w miesiącu i przedłożyć Komisji zaświadczenie.

W skład Komisji rekrutacyjnej wchodził p. inż. Latusewski z Wojewódzkiej Opieki Społecznej w Toruniu, kierownik Fund. Pracy p. Feldkeller z Brodnicy oraz urzędnik Starostwa p. Piotrowski.

Na ogólną ilość przybyłych z powiatu działdowskiego w liczbie 153, przyjętych zostało 56. Z powiatu lubawskiego przybyło 114 robotników przyjętych zostało 59. Z powiatu brodnickiego przyjęto ogółem 61. Przyjęci robotnicy w oznaczonym czasie poddani zostaną komisji lekarskiej, poczym po ustaleniu warunków i zawarciu umowy oboustronnej wysłani zostaną do kopalni w Belgii.

Zuchwały najazd awanturników na wieś.

Mieszkańcy bili na alarm w dzwony kościelne. Onegdaj w Brwilnie koło Płocka zdarzył się fakt, który poruszył całą okolicę.

Łodzią do Brwilna przybyło 6-ciu podchmielonych osobników. Zostawiając łódź na brzegu Wisły, udali się oni wprost do ogrodu miejsc. gospodarza, Jabłońskiego. W ogrodzie

Idzie wrzesień, za nim jesień.

Najważniejsze prace w polu są już na ukończeniu. Zboże zwiezione. Rolnicy więc niewątpliwie będą mieli więcej czasu niżeli podczas prac żniwnych.

Znajdzie się trochę czasu na sąsiedzkie pogawędki, na czytanie gazet, boć trzeba wiedzieć, co dzieje się na świecie

Zaabonuj „Głos Lubawski“

który przynosi świeże wiadomości ze świata, kraju i powiatu. Cena prenumeraty niska, bo tylko 1 zł miesięcznie.

Czas najwyższy zaabonować

„GŁOS LUBAWSKI“
na miesiąc wrzesień

zaczęli od razu barbarzyńską gospodarę. Zabrali się nie tylko do rwanja owocu, ale i do łamania całych drzew owocowych. Jabłoński stanęli w obronie drzew. Zwrócili wandalom uwagę, że nie żałują im owocu, żeby jednak nie łamali drzew.

Osobnicy owi czekali widocznie na reakcję ze strony Jabłońskich. Na zwiromą im uwagę rzucili się na nich i zabrali się od razu do bicia. Jabłońskim nadbiegł na pomoc ich kuzyn, który, chcąc awanturników przepędzić, wystrzelił na postrach. Awanturnicy nie uleśli się jednak strzału. Ogarnął ich jakiś barbarzyński szal. Rzucili się na dom, wpadli do mieszkania i tu dokonali strasznego spustoszenia.

Zdemolowali doszczętnie całe mieszkanie, wszystkie meble i urządzenia domowe.

Zaalarmowani sąsiedzi poczęli bić w dzwony kościelne. Na alarm dzwonów zbiegła się prawie wszystka ludność Brwilna. Barbarzyństwem napastników byli jednak wszyscy tak oszałamieni że nikt nie mógł zdobyć się na stawienie wandalom oporu.

Po dokonaniu niszczyielskiego dzieła, napastnicy zabrali zrabowany owoc załadowali go na swoją łódź i odjechali.

Sądząc z przebiegu zajścia, można by przypuścić, że tłem tego barbarzyńskiego najazdu była jakaś zemsta przez wynajętych do tego ludzi, przed tym „dla wigoru podgazowanych“.

Opieka nad gospodarstwami z parcelacji Banku Rolnego.

Państwowy Bank Rolny przeprowadził w ostatnich latach parcelację szeregu nieruchomości na terenie Pomorza. Osadnicy, którzy nabyli działki gruntu z tej parcelacji bankowej, pochodząc z różnych stron kraju, znaleźli się przeważnie w nowych warunkach gospodarowania, na skutek czego wyniki ich pracy nie zawsze mogły osiągnąć należyty poziom i dać odpowiednie rezultaty. Państwowy Bank Rolny w trosce o stan utworzonych nowych warsztatów rolnych organizuje obecnie na najbliższy okres roczny w porozumieniu z Pomorską Izbą Rolniczą fachową opiekę gospodarczą nad tymi gospodarstwami. Jak zdołaliśmy stwierdzić, akcja opieki obejmie około 300 gospodarstw, które korzystając z fachowej pomocy zastosują się niewątpliwie do udzielanych wskazówek i rad, co pozwoli im osiągnąć lepsze wyniki gospodarcze. Inicjatywa powyższa Państwowego Banku Rolnego zasługuje na uznanie, tym bardziej, że czyni ona zadość życzeniom zainteresowanych kół osadniczych.

„Dni Propagandy Estetyki Miał” w Grudziądzu.

W dzisiejszym tempie życia i pracy wśród olbrzymiego mrowiska ludzkiego i niebotycznych domów, ludzie niszczą się prędzej niżli w dawnych czasach, czasach wolnej przestrzeni, powietrza i słońca. Niszczą nie tylko swe nerwy w zawrotnym tempie pracy, lecz i płuca pozbawione możliwości oddychania powietrzem niezatrutym wyciewami pyłu i dymu z fabryk. By temu przeciwdziałać trzeba i u nas w Polsce, tak jak za granicą dbać o estetykę miast naszych, kwiecie i ogrody, a zwłaszcza o ogrody odświeżające konieczną ilość powietrza, dające możliwość uspokojenia starganych pracą nerwów i odpoczynek zmęczonemu wzrokowi. Grudziądz noszący w Polsce zaszczytne miano „miasta ogrodów i kwiecień” podjął inicjatywę tej tak pięknej pracy i w dniach od 12—19 września rb. z okazji 75-lecia Tow. Upiększenia Miasta organizuje pierwsze w Polsce „Dni Propagandy Estetyki Miał” — mające właśnie na celu zorganizowanie i przeprowadzenie tej akcji na terenie całej Rzplitej. Niewątpliwie, że piękna idea podniesienia estetyki i zdrowotności naszych miast polskich znajdzie wśród społeczeństwa nader żywy odzew i zyczymy Grudziądzu pełni powodzenia w przeprowadzeniu „Dni” i owocnych rezultatów ich trudów i starań.

KOMUNIKATY ROLNICZE.

W sprawie zboża siewnego.

Niektóre powiaty zostały nawiedzone w okresie żniwnym nadmierną ilością opadów, wskutek czego żyto i pszenica porosły.

Powiaty te odczuwają brak ziarna siewnego, a ze względu na duże rozmiary kłeski nie są w stanie nabyć ziarna kwalifikowanego i w związku z tym Pomorska Izba Rolnicza otrzymuje liczne zapytania, gdzie można nabyć dobre, zdrowe, nieporośnięte, zdadne do siewu ziarno żyta i pszenicy.

Z tych względów Pomorska Izba Rolnicza zwraca się z prośbą do rolników, mających nie porośnięte ziarno zbóż ozimych na sprzedaż, o podanie Izbie Rolniczej jakie ilości, jakiej odmiany i po jakiej cenie mają zboża do oddania by umożliwić jej udzielenie stosownych informacji.

Rolnictwo Pomorskie pod znakiem kłesk żywiołowych.

Od kilku lat rolnictwo pomorskie doznało poważnych strat z powodu kłesk żywiołowych. Biorąc pod uwagę jedynie ostatnie dwa lata, musimy stwierdzić, że zbiory ub. roku 1936 wypadły bardzo niekorzystnie, pozostawiając znacznie poniżej przeciętnej normy tak pod względem ziarna, jak słomy i siana. Żniwa ub. roku dokonano ponadto w bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych, tak że również i jakość paszy objętościowej bardzo ucierpiała. W niektórych powiatach szkody z powodu g r a d o b i c i a i huraganu dochodziły nawet do 100 proc. Znacznie gorzej przedstawiają się zbiory tegoroczne. Późne zasiewy z powodu deszczów, ostra bezśnieżna zima przy długotrwałych silnych wiatrach wschodnich oraz głębokie zamarznięcie ziemi, dochodzące w niektórych okolicach do 1,20 m głębokości, spowodowały w licznych okolicach całkowite wymarzenie ozimin, konicy i lucerników, a w innych poważne ich uszkodzenie. Podług obliczeń prowizorycznych uległo zaozaniu na wiosnę bież. roku przeszło 100.000 ha zasiewów łącznie z koniczynami. Również dalszy przebieg pogody był niekorzystny, gdyż przez miesiące maj, czerwiec i połowę lipca panowała długotrwała susza, która zahamowała wzrost zasiewów, a częściowo je wypaliła, szczególnie na ubogich piaszczystych glebach powiatów północnych. Równocześnie zaobserwowano masowe wystąpienie w rozmiarach dotychczas niespotykanych szkodników roślinnych, szczególnie mszycy, która pojawiła się nie tylko na wszystkich gatunkach kłosowych, ale również i strączkowych, motylkowych, burakach i roślinach ogrodowych. W czasie żniw tegorocznych nastąpiły znowu długotrwałe deszcze, które utrudniły i opóźniły zbiory, a w wielu powiatach, szczególnie znowu w północnych, spowodowały porost zboża skoszonego a nawet na pniu. W powiatach starogarskim i tezewskim żniwa do dnia dzisiejszego nie są jeszcze ukończone. Również zbiór siana i słomy jest bardzo niski, przy czym słońca z powodu deszczów i mszycy nieprzydatna do paszy.

Powyższa krótka charakterystyka przebiegu i wyników zbiorów dostatecznie ilustruje nad wyraz ciężkie położenie rolnictwa Pomorskiego. To też organizacje rolnicze z Pomorską Izbą Rolniczą na czele od szeregu miesięcy występują do władz administracyjnych i skarbowych o udzielenie nieodzownej pomocy dla ratowania rolnictwa w jego ciężkiej obecnie operacji i należy spodziewać się, że Rząd, który już wyznaczył najważniejsze sumy na pomoc dla rolnictwa dotkniętego kłeską nieurodzaju i wydał już stosowne zarządzenia, uwzględni przy rozdziale kredytów ulgowych, odpowiednio do poniesionych strat, ciężko dotknięte rolnictwo Pomorskie, dostarczając mu w dostatecznych ilościach potrzebnego ziarna siewnego na obecne jesienne zasiewy oraz brakujących pasz treściwych i objętościowych.

Uroczystość poświęcenia spółdzielczej śmietniczarni.

W dniu 29 sierpnia 1937 obchodzi Kółko Rolnicze w Swiniarciu uroczystość poświęcenia spółdzielczej śmietniczarni.

W związku z tem urządza Kółko Rolnicze łącznie z miejscową Strażą Pożarną wielką zabawę latową z różnymi niespodziankami.

W czasie uroczystości przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Na uroczystość tą Kółko Rolnicze zaprasza wszystkie sąsiednie Kółka Rolnicze oraz Ochotnicze Straże Pożarne i gości.

Z zebrań Kółek Rolniczych.

W dniu 29 sierpnia 1937 r. odbędą się zebrania Kółka Rolniczego z udziałem z udziałem Dyr. Szkoły Rolniczej z Brodnicy w następujących miejscowościach:
w Wawrowicach o godz. 14.30
w Łąkorzu o godz. 17-tej.
Ze względu na ważne sprawy, uprasza się oliczny udział.
Zarząd.

Co każdy wiedzieć powinien o wściekłości

W miesiącu sierpniu zwiększa się zazwyczaj ilość ukąszeń przez wściekłe psy. Maximum nasilenia przypada najczęściej na okres najsilniejszych upałów, ale nawet i w niezbyt upalne lata zaobserwować można zwiększenie nasilenia wściekliczności w ciągu miesiąca sierpnia. Dlatego też warto przypomnieć naszym Czytelnikom najważniejsze wiadomości z zakresu wściekliczności.

Otóż wściekliczność jest chorobą zakaźną, wywołaną zarazkiem tak małym, że spostrzec go nie można nawet w największym powiększeniu. Zarazek ten przenosi się przez ukąszenie chorych zwierząt, głównie chorych psów, czasem jednak również chorych kotów lub chorych koni.

Zarazek wściekliczności jest, poza organizmem chorego zwierzęcia, bardzo wrażliwy na czynniki atmosferyczne. Wystarczy pozostawić go przez krótki czas na powietrzu, aby wskutek wyschnięcia zginął. Fakt ten jest bardzo ważny wyciągnąć zeń można bowiem pierwszy praktyczny wniosek.

Ubrani ani mieszkańcy po osobach chorych na wściekliczność nie trzeba dezynfekować, wystarczy bowiem zwykłe wyschnięcie na to, by zarazek bez śladu zginął.

Choroba przenosi się wyłącznie przez ukąszenie chorych zwierząt, praktycznie biorąc z reguły przez ukąszenie chorego psa. Z tego faktu wynika się drugi, zasadniczy wniosek praktyczny: mięsem chorych zwierząt nie można się zarażać wścieklicznością. Zapamiętajmy sobie dobrze o tem, bardzo często bowiem wybuch w lecie w jakiejś oddalonej od miasta wiosce panika wśród miejscowej ludności na wiadomość o tem że mięso naprzykład wołowe sprzedane przez rzeźnika, pochodziło ze zwierzęcia rzeźnionego na wściekliczność. Przypadki takie notują kroniki prasowe niemal w każdym roku.

A zatem wściekliczność zakazić się można tylko wskutek ukąszenia przez chore zwierzę najczęściej psa. Musi jednak w tych warunkach być spełniony jeszcze jeden dodatkowy warunek, bez którego przeniesienie wściekliczności jest niemożliwe. Warunkiem tym jest, aby chore zwierzę ukąsił najwyżej cztery lub pięć dni przed śmiercią. Dopiero bowiem na kilka dni przed śmiercią dostaje się zarazki wściekliczności do śliny psa. We wcześniejszym okresie choroby ślina chorego psa zarazków jeszcze nie zawiera. Trzeci wniosek brzmi zatem:

Pies staje się groźny dla otoczenia dopiero na tydzień przed swą śmiercią. Jeżeli więc jakiś podejrzany pies ukąsi, wówczas można bez obawy czekać przez kilka dni i w czasie tym psa obserwować. Jeżeli po upływie jednego tygodnia pies jeszcze nie zginie, to znaczy iż ukąszenie było niegroźne i leczenie ukąszonego szczepionką byłoby zupełnie niepotrzebne.

Jeżeli jednak pies zginie wcześniej, wówczas należy ukąszonego natychmiast poddać leczeniu. Doświadczenie uczy wprawdzie, że z pośród stu ukąszonego przez wściekłe psy osób, nie leczonych szczepionką ginie co najwyżej dwudziestu, niemniej jednak dla tych dwudziestu procent śmierć jest pewna, i to straszna śmierć w męczarniach. Śmierci tej uniknąć można z pewnością niemal w 100 procent dzięki szczepionce Pasteurowskiej.

W dawnych latach szczepionkę stosować można było wyłącznie w specjalnych Instytutach w Polsce w Zakładzie prof. Bujwidy w Warszawie i Krakowie. Obecnie zaś dzięki pewnemu technicznemu udoskonaleniu samej szczepionki można ją już wysyłać do odległych miejscowości i w ten sposób każdy lekarz może skutecznie przeprowadzić szczepienie przeciw wściekliczności na miejscu.

Szczepionka przeciw wściekliczności przeznaczona jest tylko dla osób pokąsanych przez chore zwierzęta. Szczepienie polega na wstrzyknięciu osłabionych zarazków wściekliczności w coraz silniejszej koncentracji (lub raczej coraz mniej osłabionych). Stopniowo uodparnia się w ten sposób organizm i czyni się go na tę chorobę zupełnie niewrażliwym. Czas szczepienia trwa około trzech tygodni.

U osoby pokąsanej przez chorego psa i nielezionej szczepionką wybuch śmiertelny atak wściekliczności zazwyczaj w sześć do ośmiu tygodni po ukąszeniu. Dla tego też szczepionka zastosowana być musi na czas, to znaczy jak najszybciej po ukąszeniu, aby uodpornienie organizmu nastąpiło jeszcze na czas, przed wybuchem samej choroby. W chwili bowiem gdy choroba pojawi się już u człowieka pokąsanego, medycyna staje się bezradną i żadna szczepionka wówczas nie pomoże. Szczepimy zatem jak najwcześniej po pokąsaniu, jednak nie dopiero wówczas, gdy przekonamy się, że pies, który ukąsił, był naprawdę chorym i mógł zakazić (tj. na tydzień przed swą śmiercią).

Doświadczenie uczy, że bardzo wiele osób zgłasza się do szczepienia, mimo że pokąsane zostały przez psy zdrowe. Jeżeli pies który ukąsił, może być obserwowany, wówczas w ciągu niewielu dni wątpliwości są rozstrzygnięte. Gorzej jest jednak wówczas gdy ukąsi pies obcy, wędrowny, o którym trudno się później przekonać czy jeszcze żyje, czy też w międzyczasie padł. W takich wątpliwych przypadkach lepiej oczywiście dla pewności przeprowadzić szczepienie.

Jeżeli ukąszenie jest bardzo powierzchowne i nastąpiło poprzez ubranie, wówczas najczęściej obawy są niezasadne, jąd zatrzymuje się bowiem wówczas przeważnie na ubraniu i bieliznie.

Wściekliczność jest jak wiadomo, chorobą systemu nerwowego. Jad tej choroby natychmiast po dostaniu się do żywej tkanki, posuwa się wzdłuż pni nerwowych w kierunku rdzenia kręgowego i mózgu. To posuwanie się jadu

wzdłuż pni nerwowych, jest zjawiskiem bardzo powolnym i dlatego też od chwili ukąszenia do momentu wybuchu choroby upływa tak długi czas. W tych warunkach zrozumiałem się staje, że najgroźniejsze są ukąszenia w twarz najmniej groźne zaś ukąszenia w stopę lub palec ręki, zależnie od tego jak długą drogę przebyć musi jad aby dostać się do centralnego systemu nerwowego.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — sobota 28. VIII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.03 Dziennik południowy
12.15 Aktualna pogadanka rolnicza
12.25 Melodie północy
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Uciekła mi piosenka - wesoła aud. dla dzieci
16.30 Recital śpiewaczy
16.55 Polska Kapela Ludowa
17.30 Audycja konkursowa
17.50 Przez lasy i góry Szwajcarii Kaszubskiej
18.00 Nasz program
18.15 Muzyka operowa z płyt
18.50 Pogadanka aktualna
19.00 Recital fortepianowy
19.30 Wiadomości sportowe
20.00 Audycja dla Polaków za granicą
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Przegląd prasy rolniczej
21.05 Arie operowe
21.45 Nowości literackie
22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R.
22.50 Ostatnie wiadom. dziennika i przegląd prasy
23.00 Muzyka taneczna z płyt

Warszawa — niedziela 29. VIII.

8.00—9.00 Audycja poranna
9.00 Regionalna transmisja z Zauimyśla a) Reportaż b) Msza św. połowa Po transmisji ok. godz. 10.30 Muzyka — płyty
11.05 Koncert w wyk. Filharmonii Wiedeńskiej W przerwie ok. godz. 12.00 Przegląd kultur.
13.20 Polska Kapela Ludowa
14.40 Wszystkiego po trochu — aud. dla dzieci
15.00 Audycja dla wsi
16.00 Zespół mędnololnistów i chór „Kaskada“
16.30 Styl klasyczny w muzyce nowoczesnej
17.00 Koncert rozrywkowy w przerwie ok. 17.55 W ruinach z czasów Minosa — felieton
19.00 „Pierwsza lepsza“ — słuchowisko
19.30 Tr. z ulicy Lwowskiej z okazji Tyg. Ruchu Pieszego i Kołowego we Lwowie
20.00 Koncert trzech solistów — płyty
20.35 Program na jutro
20.40 Przegląd polityczny
20.50 Dziennik wieczorny
21.00 Bakedy H.
21.40 Wiadomości sport. ze wszystk. Rozgłośni P.R.
22.00 Pieśń Schuberta
22.25 Tańce różnych narodów
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 26. VIII. Bydgoszcz, 26. VIII.

Żyto	25.00—26.00	25.00—26.00
Pszonica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	24.00—25.70
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowe Miasto nad Drwęcą.

Ogłoszenie!

Z dniem 1 września b. r. uruchamiam komunikację autobusową na linii:

Nowe-Miasto - Lidzbark - Działdowo - Mława
z połączeniem z Lubawą

Odjazd z Nowego Miasta o 7.00		spowrotem:	
przyjazd do Lidzbarka 7.45		odjazd z Mławy	13.15
odjazd z Lidzbarka 8.00		przyjazd do Działdowa	13.45
przyjazd do Działdowa 8.45		odjazd z Działdowa	14.00
odjazd z Działdowa 9.00		przyjazd do Lidzbarka	14.45
przyjazd do Mławy 9.30		odjazd z Lidzbarka	15.00
		przyjazd do Nowego Miasta	15.45

Uwaga: Działdowo - Mława tylko w wtorki i piątki
Szczegółowe specjalne rozkłady jazdy proszę żądać w moich autobusach bez płatnie.

Lubawska Komunikacja Autobusowa

J. Ukleja.

Nową

najwyborniejszą gotową mieszankę

kawy ziarnistej

1/8 kg. zł. 1.25

poleca

Stanisław Rost

Tel. 36. Nowe Miasto Rynek 23.

Przyjmuję
UCZNI
gimnazjalnych
na stancję

Opieka i nadzór nad uczniami zapewnione. Fortepian do ćwiczenia na miejscu.

Potrzebna służąca umiejająca gotować od 1-go września rb.

Monika Heldt
Nowe Miasto, Lipowa 10.

Rybną mąkę
(Fischmehl)

poleca

Stanisław Rost
Nowe Miasto

Telefon 36. Rynek 23.

Pokój

z utrzymaniem lub bez do wynajęcia

M. Speichertowa

Nowe Miasto
Sobieskiego

Świeżo kiszoną
kapustę i ogórki

poleca

B. Jankowski

Nowe
kiszone ogórki

poleca

Stanisław Rost
Nowe Miasto
tel. 36 Rynek

Pokój
umeblowany
od 1 IX. br. do wynajęcia
Gdzie wskaże adm. „Głosu“